

## „Polski Anioł” – PoloniaCARE24

PoloniaCARE24 to firma z wieloletnim doświadczeniem. Specjalizujemy się w zatrudnianiu osób charakterze opiekuna seniorów, którzy wymagają pomocy w codziennych czynnościach. Naszym priorytetem jest profesjonalne i indywidualne podejście do każdego z naszych współpracowników, a także zagwarantowanie im bezpiecznej formy zatrudnienia opierającej się na jasnych i przejrzystych zasadach. Jednocześnie nasi pracownicy mogą liczyć na wsparcie konsultantów, którzy swobodnie przeprowadzą ich przez cały proces rekrutacyjny oraz będą z nimi w stałym kontakcie już po rozpoczęciu pracy w Niemczech.

Współpracując z firmą SenioCare24 wypracowaliśmy standardy, które zostały docenione na rynku niemieckim. To właśnie przyznana nagroda organizacji Stiftung Warentest napawa nas dumą i cieszymy się, że pracujemy z najlepszymi! - komentuje Małgorzata Poliwka-Kisiel, prezes polskiej firmy PoloniaCARE24.



Jak przyznaje Pani Hedwig Hoffmann, nigdy nie spodziewała się, że spotka ją takie szczęście. I to w sytuacji, której większość z nas się obawia. W wieku 85 lat jest bowiem osobą zdaną na opiekę i pomoc przy praktycznie wszystkich codziennych czynnościach. Pomaga jej Lena, opiekunka z Polski, bez wsparcia której pani Hoffmann znajdowałaby się dziś w domu opieki.

55-letnia Lena mieszka w domu pani Hoffman od roku, pracując w trybie zmianowym: trzy miesiące u pani Hoffmann przeplatane pauzami do sześciu tygodni, które spędza z rodziną w Polsce. Na ten czas pośrednik przysłała zastępstwo. Obie panie się do siebie przyzwyczyły i doskonale się rozumieją. Sama pani Hoffmann nie spodziewała się, iż ich relacja może być tak dobra. Gdy jej mąż dwa i pół roku temu zachorował na demencję, po raz pierwszy zdecydowali się na pomoc opiekunki z Europy Wschodniej. Wzbraniała się wówczas przed przyjęciem do domu obcej osoby, a do tego jeszcze obcokrajowca. Pojawiały się do tego obawy dotyczące bariery językowej. Rozwiązanie to jednak się sprawdziło, dlatego też po śmierci męża, gdy pani Hoffmann już sama potrzebowała opieki, było jasne, iż ponownie zdecyduje się na pomoc opiekunki. Dziś nie dość, że dzieci i wnuki pani Hoffmann mają pewność, iż znajduje się ona pod dobrą opieką, ale też sama seniorka dzięki wsparciu Leny jest w stanie ponownie się śmiać.

Ciężko jest dokładnie stwierdzić, ile osób takich jak Lena pracuje w niemieckich domostwach jako opiekunka osób starszych. Badania mówią o 100 000 do 400 000 kobiet, zatrudnionych jako niemiecka służba pielęgniarska, oddelegowanych przez firmę ze wschodniej Europy, bądź też pracujących nielegalnie. Pewne jest jedno: to w przeważającej części dzięki opiekunkom z Polski, Rumunii i Chorwacji, trzy czwarte spośród ok. 2,9 miliona wymagających opieki Niemców mogą nadal pozostać w swoich domach. Opiekunki są do dyspozycji swoich podopiecznych od rana do wieczora, a w nagłym przypadku także w nocy. Otrzymują przy tym wynagrodzenie, które musi być zgodne z minimalnym

niemieckim wynagrodzeniem, co pozwala na wyższe zarobki, niż w ojczyźnie jako np. ekspedientka. Również dla rodzin niemieckich jest to bardziej przystępne rozwiązanie, gdyż koszt zatrudnienia całodobowej opieki z Niemiec byłby zbyt wygórowany.

Lena trafiła do domu pani Hoffmann za pośrednictwem agencji Seniocare24. Jak zaznacza właściciel firmy, pani Renata Föry, niezależnie od potrzeb i budżetu dla każdej rodziny są w stanie znaleźć odpowiednią opiekunkę. Koszt miesięczny uzależniony jest od znajomości językowych opiekunki i waha się w granicach 1.470 Euro do 2.270 Euro. Do tego dochodzi roczna prowizja firmy niemieckiej w wysokości 850 Euro. Każdy klient otrzymuje do wyboru od siedmiu do dziesięciu profili kandydatek wraz ze zdjęciem i referencjami. Część kosztów związanych z opieką domową podlega zwrotowi w ramach zasiłku pielęgnacyjnego, w zależności od stopnia wymaganej opieki.



Małgorzata Poliwka-Kisiel, prezes firmy PoloniaCARE24 dodaje, że od momentu, w którym Polska została członkiem Unii Europejskiej, polskie przedsiębiorstwa mogą delegować swoich pracowników do pracy w Niemczech. To właśnie w naszej firmie zatrudnione są opiekunki - takie jak Lena, a składki na ubezpieczenie społeczne odprowadzane są w Polsce. Gramy fair i jesteśmy z tego bardzo dumni - dodaje Małgorzata.

Nie we wszystkich agencjach przebiega jednak wszystko prawidłowo, dlatego też niemiecka organizacja Stiftung Warentest zajmująca się kontrolą jakości towarów i usług przeprowadziła w ostatnim czasie kontrolę 266 niemieckich agencji pośredniczących w delegowaniu opiekunów i opiekunek z krajów Europy Wschodniej. Wynik: we wszystkich firmach wykryto braki w umowach, często na niekorzyść delegowanych opiekunek, m.in. dotyczące czasu pracy. W niektórych przypadkach mowa była w umowach o godzinach pracy rozszerzających się w zależności od potrzeby bądź o zachowywaniu gotowości w godzinach od 22 do 6 rano. Również firma Seniocare24 reklamuje się na swojej stronie oferując opiekę 24-godzinną. Liczba 24 widnieje nawet w samej nazwie firmy. Pani Renata Föry podkreśla, iż określenie to ma znaczenie symboliczne. W rzeczywistości opiekunki mają

regulowany czas pracy od sześciu do ośmiu godzin dziennie. W przypadku, gdyby ilość ta nie wystarczała np. ze względu na konieczność nocnego wstawiania, opiekunki zgłaszają ten fakt firmie.

Lena podkreśla, iż nie ma powodów do narzekań. Wręcz przeciwnie. Jej dzień pracy rozpoczyna się o godzinie 7.00 rano. Wówczas pomaga pani Hoffmann wstać z łóżka, przygotowuje śniadanie, wstawia pranie. W południe ma dwie godziny przerwy, następnie razem z podopieczną idą często na spacer, wykorzystując przy tym pomoc chodzika bądź wózka. Około godziny 20.00 rozpoczyna się już pora spoczynku. Ponadto dwa dni w tygodniu pani Hoffmann spędza w domu opieki, a wówczas Lena ma czas dla siebie, który najchętniej wykorzystuje na zwiedzanie okolicy. Przed przyjazdem do Niemiec Lena uczęszczała na kilkumiesięczny kurs, w ramach którego poznała tajniki opieki nad osobami starszymi oraz istotne informacje o najczęstszych schorzeniach. W ramach szkolenia odbyła także kurs języka niemieckiego, a także praktyki w domu seniora. Dziś mówi już dosyć dobrze w języku niemieckim. Wiele nauczyła się też samodzielnie, ale jak sama zaznacza, stale szlifuje swój niemiecki. Lena pracowała wcześniej jako opiekunka u kilku innych rodzin i bardzo chwali sobie tę pracę. Podkreśla, iż w ojczyźnie miałyby trudności ze znalezieniem zatrudnienia. Relacja pomiędzy opiekunką i jej podopiecznymi nie zawsze jednak jest tak szczegółowa, jak w tym przypadku. W przeszłości do rodziny delegowane były także inne opiekunki, jednak jak opowiada Heide, córka pani Hoffmann, nie ze wszystkimi kontakt był tak dobry. Co wyróżnia Lenę to fakt, iż nie narzuca podopiecznej swoich decyzji, lecz stara się angażować ją do udziału w codziennych czynnościach i szanować jej wybory. Kluczem są drobne rzeczy, które w tym przypadku dają bardzo duży efekt.

Kontakt prasowy:

---

Małgorzata Poliwka-Kisiel (Prezes PoloniaCARE24)

Email: [biuro@poloniacare24.pl](mailto:biuro@poloniacare24.pl)

Tel.: +48 512 585 110

---

PoloniaCARE24 Sp. z o.o., ul. Boh. Warszawy 3/2, 78-400 Szczecinek